

Sygn. akt II KK 119/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 maja 2017 r.,

sprawy **A. L.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt VI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 lutego 2016 r.,

sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 lutego 2016 roku, sygn. akt III K (...), A. L. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt VI Ka (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego A. L., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W..

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w W. wniósł obrońca skazanego A. L. , zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa karnego procesowego tj. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji obrońca skazanego A. L. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A. L. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (*zob. np. wyrok SN z dnia 28 maja 2008 r., II KK 332/07, LEX nr 435359*), natomiast z dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest przedstawienie w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji (odwołania), przy czym prezentowane rozważania winny odnosić się do wszystkich zarzutów. Również zaaprobowanie bądź krytyka stanowiska sądu I instancji nie może być zbiorem ogólników akceptujących bądź odrzucających ustalenia, oceny i rozumowanie tegoż sądu (*zob. np. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2007 r., II KK 341/06, R-OSNKW 2007, poz. 816*).

Prawidłowe wypełnienie swoich zadań przez sąd odwoławczy ma zasadnicze znaczenie nie tylko z punktu widzenia realizacji uprawnień strony wnoszącej zwyczajny środek odwoławczy, która z motywów sądu *ad quem* powinna dowiedzieć się, dlaczego jej zarzuty, argumenty i wnioski nie zostały uwzględnione, ale także w aspekcie kontroli kasacyjnej, która w wypadku niedokładnego sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie jest możliwa (*zob. np. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2008 r., III KK 68/08, LEX nr 449109*).

Lektura pisemnych motywów orzeczenia sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że wymogom określonym w ww. przepisach art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Okręgowy w W. niewątpliwie sprostał. Z analizy konstrukcji

kasacji wynika, że zastrzeżenia obrońcy budzi sposób odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zeznań świadka M. T.. Obrońca konsekwentnie wskazuje bowiem z jednej strony, że z zeznań M. T. wynikało, iż nie wszystkie zabezpieczone w samochodzie A. L. produkty mogły pochodzić z kradzieży w sklepie R., następnie zaś podnosi, że w jego zeznaniach zaistniały sprzeczności, dla których rozstrzygnięcia należało zasięgnąć wiedzy specjalnej w zakresie ustalenia, czy towar opatrzony kodem kreskowym mógł zostać zeskanowany również w innym niż R. sklepie. Do kwestii tych w dostateczny sposób odniósł się jednak Sąd odwoławczy na s. 3–5 uzasadnienia wyroku. W tym zakresie przypomnieć chociażby wypada, że o ile rzeczywiście na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. świadek M. T. przyznał, iż „istnieje teoretycznie możliwość, że na paragon nabito rzeczy nie posiadające zabezpieczeń charakterystycznych dla R. i sprzedawanych także w innych sieciach” (k. 571-572), to jednak stwierdzenie to nie podważa ustaleń procedujących w sprawie Sądów, że wszystkie znalezione w samochodzie skazanego rzeczy pochodziły ze sklepu R.. Obrońca pomija bowiem, że w dniu 19 października 2011 r. podczas przeszukania samochodu należącego do A. L. marki A. [...] ujawniono kosmetyki o wartości 1497,05 zł, a ze złożonych w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnień skazanego wynikało, że A. L. towar ten ukradł ze sklepu R. znajdującego się w W. przy ulicy P.. Ponadto wszystkie znalezione w samochodzie rzeczy zostały wpisane do protokołu przeszukania (k. 5). W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy odniósł się do zeznań świadka M. T., który zeznał, że wszystkie zeskanowane przedmioty sprzedawane były w sieci R., a gdyby nie były sprzedawane wtedy wyświetliłby się komunikat, że jest to towar nieznany. Cały zeskanowany towar o wartości 1497,05 zł trafił do ponownej sprzedaży do sieci R..

Poza zakresem zainteresowania Sądu odwoławczego nie pozostała także i podnoszona w apelacji kwestia naruszenia art. 193 k.p.k. Jak stwierdził bowiem Sąd *ad quem*, w zeznaniach świadka M. T. nie zachodziła sprzeczność wymagająca zasięgnięcia wiedzy specjalnej, a nieścisłości w tych zeznaniach należało wytłumaczyć posługując się – jak to uczynił Sąd Rejonowy – zasadami logicznego rozumowania. To zaś doprowadziło Sąd odwoławczy do trafnej konkluzji, że towar znajdujący się w samochodzie A. L. został zeskanowany,

dodatkowo posiadał zabezpieczenia antykradzieżowe i kody kreskowe, które potwierdziły, że rzeczy te były sprzedawane w sieci R.. O ile zaś duża część towarów jest wspólna dla innych sieci handlowych, to przedmioty ujawnione w samochodzie A. L. dodatkowo posiadały zabezpieczenia antykradzieżowe, właściwe tylko dla R..

Powyższe rozważania uprawniają do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy logicznie i rzeczowo odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy A. L., trafnie przesądzając o ich bezzasadności, a tym samym sprostął wymaganiom określonym w art. 433 § 2 k.p.k., a swoje stanowisko uzasadnił zgodnie z wymogami art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.